

**Sygn. akt VI A Ca 886/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Teresa Mróz (spr.)

Sędzia SA Małgorzata Kuracka

Sędzia SO (del.) Marcin Łochowski

Protokolant sekr. sądowy Agnieszka Pawłowska

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2015 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) S.A. (...) w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 marca 2014 r., sygn. akt IV C 805/11

***I zmienia zaskarżony wyrok w punkcie piątym w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. (...) w W. na rzecz M. K. dodatkową kwotę 77.000 zł (siedemdziesiąt siedem tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami do dnia 22 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.965,08 zł (jeden tysiąc dziewięćset sześćdziesiąt pięć złotych osiem groszy) tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 33.703,44 zł (trzydzieści trzy tysiące siedemset trzy złote czterdzieści cztery grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala oraz w punkcie siódmym w ten sposób, że kwotę 4.108 zł (cztery tysiące sto osiem złotych) podwyższa do kwoty 7.958 zł (siedem tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt osiem złotych);***

***II oddala apelację w pozostałej części;***

***III zasądza od (...) S.A. (...) w W. na rzecz M. K. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem połowy kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;***

***IV nakazuje pobrać od (...) S.A. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 3.850 zł (trzy tysiące osiemset pięćdziesiąt złotych) tytułem części opłaty od apelacji, od uiszczenia której powódka była zwolniona.***

**Sygn. akt VI A Ca 886/14**

# UZASADNIENIE

Powódka M. K. w ostatecznie sprecyzowanym pozwie wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) S.A (...) w W. kwoty 300.000 zł z tytułu zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, kwoty 28.070 zł z tytułu sprawowanej opieki w okresie od wypadku do kwietnia 2010 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, kwoty 2.700 zł z tytułu kosztów lepszego odżywiania w okresie 12 miesięcy od dnia wypadku z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, kwoty 1.965 zł z tytułu zaległych odsetek od kwot wypłaconych dotychczas powódce z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, kwoty 92.479,67 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek od kwot zadośćuczynienia, z tytułu opieki, lepszego odżywiania za okres od 27 kwietnia 2009 r. do dnia 21 czerwca 2011 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ustalenie na przyszłość odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty, 28.070 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 5.280 zł od dnia 22 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 22.790 zł od dnia 23 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, kwotę 2.700 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, ustalił odpowiedzialność pozwaną za skutki wypadku na przyszłość, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 19 grudnia 2008 r. powódka wracając ze szkoły przechodziła na pasach przez jezdnię i potrafił ją samochód. Powódka straciła przytomność, została odwieziona do szpitala w W.. Sprawcą zdarzenia był A. W., który był ubezpieczony w pozwanym Towarzystwie. W wyniku wypadku powódka doznała wieloodłamowego złamania kości podudzia prawego z przemieszczeniem odłamów, urazu głowy i wstrząśnienia mózgu. W szpitalu powódka przeszła operację w dniu 19 grudnia 2008 r., a następnie reoperację w dniu 30 grudnia 2008 r. i została wypisana do domu w dniu 9 stycznia 2009 r. Do szpitala powódka jeździła dwa razy w tygodniu, pomagała jej H. K.. W szpitalu powódka miała założony gips stopowo-udowy i z tym gipsem wyszła do domu.

Następnie powódka przebywała w szpitalu na Oddziale (...) w dniach od 16 do 20 marca 2009 r. gdzie miała usunięte zespolenie z prawej kości piszczelowej w znieczuleniu ogólnym i została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem ograniczenia aktywności ruchowej, chodzeniem w asekuracji lub ćwiczeniami izometrycznymi mięśni unieruchomionej kończyny.

W dniu 2 lipca 2009 r. powódka ponownie trafiła do szpitala w W., w celu usunięcia zespolenia, a gojenie po jego usunięciu było powikłane odczynem zapalnym. Powódka przebywała w szpitalu do dnia 10 sierpnia 2009 r.

Ponieważ z przetoki utrzymywał się wyciek powódka od 9 września 2009 r. przebywała w Instytucie (...) w Ł., gdzie była poddana zabiegowi otwarcia rany, wykonano u powódki drenaż przepływowy i założono powódce aparat I.. Powódka przebywała w Instytucie do dnia 20 października 2009 r.

W dniu 10 stycznia 2010 r. powódka ponownie została przyjęta do Instytutu (...) w Ł. w celu usunięcia aparatu I. i po zabiegu usunięcia aparatu w dniu 11 stycznia 2010 r. została wypisana do domu w dniu 14 stycznia 2010 r. z zaleceniem oszczędzania operowanej kończyny i dalszym leczeniem w poradni ortopedycznej.

Powódka w czasie wypadku była uczennicą Zasadniczej Szkoły Zawodowej w W. w zawodzie (...) i w roku szkolnym 2009/2010 nie uczęszczała na zajęcia lekcyjne i była zwolniona z nauki na cały ten rok szkolny. W roku szkolnym 2010/2011 powódka była zwolniona z lekcji W-F.

W dniu 25 marca 2009 r. powódka wystąpiła do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł oraz kwoty 1.120 zł z tytułu opieki. W czasie postępowania likwidującego szkodę lekarz orzecznik w dniu 4 kwietnia 2009

r. zaocznie ustalił 10% uszczerbek na zdrowiu powódki z powodu złamania kości podudzia i wstrząśnienia mózgu. W dniu 20 kwietnia 2009 r. pozwany wypłacił powódce bezsporną kwotę z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 4.000 złotych. W dniu 5 czerwca 2009 r. pozwany przyznał powódce łączną kwotę 12.000 zł z tytułu zadośćuczynienia i kwotę 490 zł z tytułu opieki za 70 dni po 1 godzinie po 7 złotych. Pismem z dnia 25 czerwca 2009 r., które wpłynęło do pozwanego w dniu 14 lipca 2009 r. pełnomocnik powódki zwrócił się o wypłatę z tytułu zadośćuczynienia kwoty 30.000 zł. W dniu 27 lipca 2009 r. lekarze orzecznicy ustalili uszczerbek na zdrowiu powódki na 20% i w dniu 4 sierpnia 2009 r. pozwany przyznał powódce zadośćuczynienie w łącznej kwocie ostatecznej 25.000 zł i dopłacił kwotę 13.000 zł. W dniu 30 września 2009 r. pełnomocnicy powódki wystąpili do dopłaty powódce kwoty 65.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz kwoty 5.280 zł z tytułu opieki nad powódką. Lekarz orzecznik w dniu 11 października 2009 r. wydał opinię, w której ustalił uszczerbek na zdrowiu powódki na 30% .

W dniu 25 listopada 2009 r. powódka poprzez swojego pełnomocnika wystąpiła do pozwanej o dopłatę kwoty 70.000 zł z tytułu zadośćuczynienia i wypłacenie kwoty 20.000 zł w terminie 14 dni, a następnie w dniu 11 grudnia 2009 r. wystąpił ponownie o wypłatę kwoty 20.000 zł. Opinią z dnia 12 grudnia 2009 r. lekarz ortopeda - traumatolog ustalił 15% uszczerbek na zdrowiu powódki z powodu wieloodłamowego złamania podudzia powikłanego stanem zapalnym, a lekarz neurolog z powodu nerwicy pourazowej na 1%. W dniu 7 czerwca 2010 r. pełnomocnik powódki składając nową dokumentację lekarską powódki wystąpił do pozwanego o powołanie komisji lekarskiej. Orzeczeniem z dnia 24 czerwca 2010 r. lekarz ustalił uszczerbek na zdrowiu powódki z powodu złamania kości podudzia na 18%. Pozwany ustalił wysokość zadośćuczynienia na kwotę 33.000 zł i dopłacił powódce kwotę 8.000 zł.

Powódka w wyniku wypadku ma depresyjne obniżenie nastroju, oszpeccenie zburzyło jej samoocenę i lęki i depresja przeszły w stan chroniczny i mają charakter długotrwały, ale negatywne skutki psychiczne będą się zmniejszały. Wskazana jest pomoc psychologiczna dla powódki.

Objawy pourazowe w postaci cerebrastenii pourazowej trwały u powódki ponad 6 miesięcy i z powodów neurologicznych powódka ma 10% długotrwały uszczerbek na zdrowiu.

Powódka z powodu wypadku nie wymaga już specjalistycznej rehabilitacji, nie wymaga opieki innych osób, nie wymaga wzbogaconej diety.

Obecny stan powódki z punktu widzenia ortopedycznego jest dobry, chód prawidłowy bez istotnego zaburzenia zakresu ruchu w stawach, trwały uszczerbek na zdrowiu powódki z powodu wieloodłamowego złamania podudzi powikłanego stawem rzekomym zakażonym wynosi 25%. Zakażony staw rzekomy może w przyszłości wystąpić wznowieniem zapalenia kości. Obecnie brak jest konieczności stosowania przez powódkę pomocy medycznych, ale nie można wykluczyć, iż w przyszłości gdyby doszło do wznowienia stanu zapalnego powódka będzie wymagała stosowania kul lub kuli w celu odciążenia chorej kończyny.

Powódka pracuje jako (...) na cały etat i zarabia 1.200 zł netto miesięcznie. Powódka ma dużą bliznę na prawej nodze oraz blizny po śrubach, puchnie jej noga, bo dużo chodzi w pracy, nie przyjmuje żadnych leków, tylko czasami, gdy boli ją noga stosuje maści na opuchliznę i na ból. Powódka po wypadku, po powrocie do domu nie mogła chodzić, jeździła na wózku lub chodziła o kulach, pomagał jej ojciec przy wstawaniu z łóżka, siadaniu, a w myciu pomagała jej siostra, czasami powódce pomagała ciotka. Powódka przed wypadkiem jeździła na zawody strażackie, a obecnie nie uczestniczy w nich. Powódka nie nosi butów na obcasie, a z powodu szpecącej blizny nie chodzi w spódnicach. Po powrocie ze szpitala powódka jadła buraczki, więcej owoców i karotenu ponieważ musiała poprawić koloryt skóry. Po wypadku powódka zostawała w domu z dziadkami, ale mogłaby również zostawać sama.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki jest częściowo uzasadnione.

Sąd wskazał, że powódka w wyniku wypadku w dniu 19 grudnia 2008 roku doznała wieloodłamowego złamania kości podudzia prawego z przemieszczeniem odłamów, urazu głowy i wstrząśnienia mózgu.

Łącznie powódka przebywała w szpitalach przez ponad 100 dni. Miała przeprowadzone operacje nogi, założony aparat I., wytworzył się u powódki staw rzekomy powikłany zakażeniem kości. Po opuszczeniu szpitala po wypadku powódka nie mogła chodzić, przy myciu, wstawaniu, ubieraniu wymagała pomocy innych osób tj. ojca, siostry i ciotki, miała bóle nogi. Powódka przez rok nie chodziła do szkoły i ukończyła szkołę z rocznym opóźnieniem, przez następny rok powódka była zwolniona z zajęć W-F. U powódki przez 6 miesięcy od wypadku utrzymywała się cerebrastenia pourazowa. Łączny uszczerbek na zdrowiu powódki w wyniku wypadku jak wynika z opinii biegłych wynosi 35% tj. 25% z powodów ortopedycznych i 10% z powodów neurologicznych.

Sąd nie znalazł powodu do kwestionowania opinii biegłych, które są należycie uzasadnione. Sąd podkreślił, że wprawdzie biegły W. C. określił uszczerbek na zdrowiu powódki na 20%, a biegły S. M. na 25% to zdaniem Sądu należy przyjąć, że trwały uszczerbek na zdrowiu powódki ze względów ortopedycznych wynosi 25% gdyż biegły S. M. jest ortopedą-traumatologiem i Sąd uznał, że jego opinia biorąc pod uwagę, iż powódka poniosła uszczerbek na zdrowiu z powodów ortopedycznych jest bardziej miarodajna. Ponadto dla oceny doznanej przez powódkę krzywdy ma, zdaniem Sądu, znaczenie nie tylko procentowy uszczerbek na zdrowiu, ale również inne czynniki, które się na tę krzywdę składają. Ponadto z Rozporządzenia Ministra Zdrowia i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku wynika, że uszczerbek na zdrowiu z powodu złamania kości podudzia z powikłaniami w postaci przewlekłego zapalenia kości, przetok wynosi w granicach 25 - 50 %, a więc określony przez biegłego uszczerbek mieści się w tych granicach. Ponadto Sąd zauważył, że strony nie kwestionowały opinii biegłych.

Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę wszystkie okoliczności, a więc uszczerbek na zdrowiu powódki, okres pobytów w szpitalu, dolegliwości, wiek powódki, obecny stan zdrowia powódki, fakt, że powódka przez wypadek straciła rok szkolny, to że powódka ma szpecącą bliznę, była w depresji, obniżyła się jej samoocena, przed wypadkiem brała udział w zawodach strażackich, a obecnie nie bierze, wymagała pomocy innych osób, sytuację finansową powódki, kwotę wypłaconą powódce przez pozwaną, to że powódka obecnie nie wymaga pomocy innych osób, leczenia, rehabilitacji, pracuje.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, że kwota 40.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, oprócz kwoty wypłaconej przez pozwanego, jest adekwatna do wszystkich okoliczności, o jakich mowa wyżej, w szczególności rozmiaru szkody jakiej doznała powódka, jak również spełnia swój kompensacyjny charakter.

Zdaniem Sądu uzasadnione są odsetki od kwoty zadośćuczynienia, ponieważ kwota jakiej żądała powódka w trakcie postępowania likwidującego szkodę była uzasadniona, a więc żądanie odsetek od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 22 czerwca 2011 r. jest również uzasadnione.

Powódka żądała również kwoty 28.070 zł z tytułu sprawowanej opieki nad nią w okresie od wypadku do kwietnia 2010 r. Powódka podnosiła, że w okresie pobytu w szpitalu w Ł. opiekowała się nią ciotka przez 22 dni po 8 godzin dziennie, a po opuszczeniu szpitala ojciec i ciotka H. K. i w sumie wymagała pomocy innych osób przez 2.856 godzin. Godzina opieki w województwie (...) wynosi 10 złotych, a więc z tytułu opieki powódce po odliczeniu kwoty wypłaconej przez pozwanego należy się kwota 28.070 zł.

Jak wynika z zeznań świadka H. K. jeździła do powódki dwa razy w tygodniu pomóc uprać czy zmienić pościel, a kiedy przebywała w szpitalu w Ł. jeździła do niej na trzy godziny dziennie. Z zeznań świadka Z. K. wynika, że kiedy powódka przebywała w domu pomagał jej pójść do łazienki podtrzymując ją pod rękę. Ponadto świadek zeznał, że pomoc powódce była potrzebna do zdjęcia aparatu.

Sąd podkreślił, że z opinii biegłego chirurga wynika, że w okresach pobytu w szpitalach i bezpośrednio po nich powódka wymagała pomocy innych osób z rodziny, natomiast biegły specjalista rehabilitacji stwierdził, że w okresie pobytu w szpitalu powódka miała zapewnioną opiekę w ramach świadczonych procedur, natomiast nie jest w stanie określić, czy korzystała z pomocy w okresie poszpitalnym.

Powódka w okresie kiedy przebywała w domu korzystała również z pomocy dziadków, którzy razem z nią mieszkali, kiedy ojciec powódki był w pracy.

Zdaniem Sądu fakt, że powódka korzystała z pomocy osób bliskich nie pozbawia jej możliwości dochodzenia kosztów sprawowanej opieki. Skoro powódka żąda z tytułu opieki kwoty 28.070 zł tj. za 2.856 godzin to oznacza, iż żąda tej kwoty za 119 dni opieki.

Zdaniem Sądu uzasadnione jest żądanie powódki z tytułu sprawowanej opieki za okres od wypadku 19 grudnia 2008 r. do zdjęcia aparatu I. tj. do stycznia 2010 r. W tej sytuacji uznać należy, że żądanie powódki w zakresie kosztów sprawowanej opieki jest uzasadnione. Zdaniem Sądu powódka wymagała opieki w tym czasie przez 8 godzin dziennie, a więc uzasadnione jest jej żądanie.

Sąd podkreślił, że powódka domagała się odsetek od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu. Ponieważ powódka ostatecznie domagała się w postępowaniu likwidującym szkodę z tytułu opieki kwoty 5.280 zł i żądanie to wpłynęło do pozwanego w dniu 30 września 2009 r. uzasadnione są zdaniem Sądu odsetki od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 22 czerwca 2011 r.

Powódka wносиła również o zasądzenie od pozwanego kwoty 2.700 zł z tytułu lepszego odżywiania w okresie 12 miesięcy od wypadku. Jak wynika z przesłuchania powódki w szpitalu miała dietę narzuconą przez dietetyka, a po opuszczeniu szpitala musiała jeść więcej buraczków, owoców i warzyw bogatych w karoten, ponieważ musiała poprawić koloryt skóry. Powódka nie podała, ażeby brała jakieś preparaty bogatobiałkowe czy inne. Natomiast z zeznań ojca powódki wynikało, że kupował córce soki, które kosztowały dziesięć złotych i miało to miejsce od wypadku do zdjęcia jej aparatu w 2010 r. Z zaleceń lekarskich nie wynika, aby powódka musiała stosować jakąś dietę, jednakże zdaniem Sądu oczywistym jest, że powódka po operacjach i przetaczaniu krwi musiała jeść więcej owoców i warzyw. Również z opinii biegłego W. C. wynika, że powódka wymagała też lepszej diety mającej na celu wspomoczenie trudnego zrostu kości. Skoro zatem powódka wymagała lepszego odżywiania w okresie do zdjęcia aparatu I. i koszt lepszego odżywiania wynosił 10 zł dziennie to Sąd uznał za uzasadnione jej żądanie w zakresie kwoty 2.700 zł z tego tytułu z tym, że z odsetkami od dnia następnego od dnia doręczenia pozwu tj. 23 lipca 2011 r., gdyż powódka nie żądała wcześniej kwot z tego tytułu i Sąd uznał, że od dnia następnego od doręczenia pozwu pozwana pozostawała w zwłoce.

Powódka domagała się też kwoty 1.965,08 zł z tytułu odsetek ustawowych od kwot przyznanych jej przez pozwanego podnosząc, że datą graniczną stanowiącą o obowiązku spełnienia roszczenia powódki jest 20 kwietnia 2009 r., a kwoty były wypłacane powódce w ten sposób, że kwota 4.000 zł została wypłacona w terminie, następna kwota 8.490 zł w dniu 5 czerwca 2009 r., a więc po 47 dniach zwłoki, kolejna kwota w wysokości 13.000 zł w dniu 4 sierpnia 2009 r., a więc po 107 dniach zwłoki, kwota 303,49 zł w dniu 5 stycznia 2010 r., a więc po 261 dniach zwłoki, a kwota 8.000 zł w dniu 19 lipca 2010 r., a więc po 456 dniach zwłoki.

Powódka wystąpiła z żądaniem szkody do pozwanego w dniu 25 marca 2009 roku i bezsporną kwotę 4.000 złotych pozwany wypłacił powódce w dniu 20 kwietnia 2009 roku.

W tym kontekście, Sąd Okręgowy powołując się na treść art. 817 § 1 i 2 k.c. wskazał, że pozwana wypłaciła powódce kwotę 4.000 zł w terminie przewidzianym w art. 817§1 k.c., a następnie wszczął postępowanie wyjaśniające powołując biegłych, żądając informacji od instytucji i wypłacał kwoty w miarę uzyskiwanych informacji w terminie przewidzianym w § 2 art. 817 k.c. W tej sytuacji, zdaniem Sądu, nieuzasadnione jest żądanie powódki w zakresie odsetek od dnia 20 kwietnia 2009 r., zwłaszcza, że pełnomocnik powódki w czasie postępowania likwidującego szkodę nie wystąpił od razu z roszczeniami, od których powódka domaga się odsetek i występował z nimi później.

Żądanie skapitalizowanych odsetek w wysokości 92.479,67 zł powódka uzasadniała w ten sposób, że od kwoty 300.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, od kwoty 28.070 zł z tytułu opieki i od kwoty 2.700 zł z tytułu lepszego odżywiania liczy odsetki od dnia 27 kwietnia 2009 r. do dnia 21 czerwca 2011 r. tj. dnia poprzedzającego wniesienie pozwu. Powódka

wnosi zatem o zasądzenie odsetek od kwot, których domaga się w niniejszym postępowaniu już od daty, w której zdaniem powódki pozwany winien wypłacić w trakcie postępowania likwidującego szkodę.

Zdaniem Sądu Okręgowego to żądanie powódki jest nieuzasadnione. Powódka w trakcie postępowania likwidującego szkodę nie domagała się kwot, jakich żąda w niniejszym postępowaniu, a ponadto od zasądzonych kwot Sąd orzekł o żądaniu odsetek.

Odnosnie do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku mogące ujawnić się w przyszłości, Sąd pierwszej instancji podkreślił, że jak wynika z opinii biegłego chirurga w przyszłości należy liczyć się z gorszą sprawnością prawej kończyny dolnej oraz szybszym pojawieniem się zmian zwyrodnieniowych w stawie kolanowym i skokowym, co będzie powodować okresowe bóle i ograniczenie sprawności ruchowej. Również biegły ortopeda - traumatolog stwierdził, że z uwagi na przebyte zapalenie kości może w przyszłości dojść do wznowienia zapalenia i wtedy powódka będzie wymagała konieczności stosowania kul lub kuli łokciowej w celu odciążenia kończyny.

Z opinii biegłej psycholog wynika, że rokowania odnośnie stanu psychicznego powódki są niepewne i raczej niekorzystne i wskazana jest dla powódki pomoc psychologiczna.

W tej sytuacji Sąd uznał, że żądanie powódki w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 19 grudnia 2008 roku jest uzasadnione.

O kosztach zastępstwa procesowego na rzecz powódki Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając je w wysokości uwzględnionego roszczenia.

Sąd nie obciążył powódki kosztami postępowania na rzecz pozwanego biorąc pod uwagę stan materialny powódki, sytuację życiową, zasady współżycia społecznego i uznał, że w sprawie zachodzą okoliczności, o jakich mowa w art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka. Powódka zaskarżyła wyrok w części tj. co do punktu V oddalającego powództwo co do kwoty 160.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od tego kwoty od dnia 22 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty, co do kwoty 1.965,08 zł tytułem zaległych odsetek ustawowych od przyznanych w postępowaniu likwidacyjnym kwot wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty, co do kwoty 8.149,04 zł skapitalizowanych odsetek ustawowych od części zasądzonej w punkcie I wyroku kwoty zadośćuczynienia, do zapłaty której pozwana była wzywana już w postępowaniu przedsądowym (tj. kwoty 40.000 zł) za okres od dnia 26 listopada 2009 r. tj. dnia następnego po dniu doręczenia zgłoszenia roszczenia pozwanej do dnia 21 czerwca 2011 r. tj. dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, co do kwoty 4.481,97 zł skapitalizowanych odsetek ustawowych za okres od dnia 26 listopada 2009 r. tj. dnia następnego po dniu doręczenia zgłoszenia roszczenia pozwanej do dnia 21 czerwca 2011 r. tj. dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu od żądanej już przedsądowo, a oddalanej przez sąd kwoty 22.000 zł zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty.

Powódka zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego tj. pominięcie istotnej jego części oraz naruszenie prawa materialnego – art. 445 § 1 k.c. poprzez wadliwe jego zastosowanie i uznanie, że kwota 40.000 zł zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią, art. 455 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że zgłoszenie szkody pozwanej nie doprowadziło do powstania wymagalności roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia, art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) w zw. z art. 817 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że roszczenie powódki stało się wymagalne dopiero 22 czerwca 2011 r.

W konkluzji apelacji powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dalszej kwoty 160.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty, kwoty 1.965,08 zł tytułem zaległych odsetek ustawowych od przyznanych powódce w postępowaniu likwidacyjnym kwot z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty, kwoty 8.149,04 zł tytułem skapitalizowanych odsetek

ustawowych od zasądzonej w punkcie I wyroku kwoty 40.000 zł zadośćuczynienia za okres od dnia 26 listopada 2009 r. do dnia 21 czerwca 2011 r., kwoty 4.481,97 zł skapitalizowanych odsetek ustawowych za okres od dnia 26 listopada 2009 r. do dnia 21 czerwca 2011 r. od oddalonej przez sąd dalszej kwoty 22.000 zł zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

#### **Apelacja powódki okazała się częściowo uzasadniona.**

Przewidziane w art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia krzywdy w postaci doznanych skutkiem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia cierpień fizycznych i psychicznych, istniejącej w chwili orzekania przez sąd jak i takiej, którą poszkodowany będzie odczuwać w przyszłości na pewno lub z dającym się przewidzieć dużym stopniem prawdopodobieństwa. Ocena rozmiaru doznanej krzywdy powinna się opierać na obiektywnych kryteriach. Prawo do zadośćuczynienia nie jest zależne od możliwości oceny przez osobę poszkodowaną rozmiaru doznanej krzywdy i możliwości poznania sposobu odczuwania krzywdy przez tę osobę. Oparcie się na obiektywnych kryteriach oceny rozmiaru krzywdy pozwala, w razie zaistnienia przesłanek z art. 445 § 1 k.c., przyznać odpowiednie zadośćuczynienie osobom, które ze względu na wiek lub stan psychiczny nie zdają sobie w pełni sprawy z doznanej krzywdy i nie potrafią ocenić jej rozmiaru.

Wielkość zadośćuczynienia zależy od całokształtu okoliczności danego przypadku, konkretyzujących w odniesieniu do osoby poszkodowanej w danej sprawie obiektywne kryteria oceny rozmiaru doznanej przez nią krzywdy. Zasadnicze przesłanki określające jego wysokość stanowią: rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych ich intensywność, nieodwracalność skutków zdrowotnych stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość, towarzyszące temu poczucie bezradności powodowane koniecznością korzystania z opieki innych osób oraz poczucie nieprzydatności społecznej. Ważną okolicznością indywidualizującą rozmiar krzywdy stanowi wiek poszkodowanego. Utrata możliwości realizowania zamierzonych celów, czerpania przyjemności z życia dotyka szczególnie człowieka młodego, który doznał utraty zdrowia będąc w pełni sił, zanim jeszcze osiągnął dorosłość (zob. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNC 1974, Nr 9, poz. 145 oraz m. in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1967, I CR 224/67, OSNCP 1968, Nr 6, poz. 107, z dnia 19 sierpnia 1980, IV CR 283/80, OSNCP 1981, Nr 5, poz. 81, z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, nie publ., z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, nie publ., z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 40, z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, nie publ., z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, nie publ.).

Powódka w czasie wypadku była osobą bardzo młodą. Skutki wypadku były i są w dalszym ciągu dla niej dotkliwe i bolesne głównie ze względu na długotrwałość leczenia, rehabilitacji, oszczędności, co uniemożliwia jej noszenie ubrań eksponujących nogę, ale również ubrań kępujących kończynę (np. spodnie rurki), niemożność korzystania z przyjemności i rozrywek typowych dla młodych ludzi – bieganie, jazda na rowerze czy dyskoteki. Powódka nie bierze udziału w zawodach strażackich, w których brała udział do momentu wypadku, uczestniczenie w nich wymaga bowiem wysiłku fizycznego i sprawności, które to funkcje są u powódki po wypadku mocno ograniczone. Nie bez znaczenia dla rozmiaru doznanej krzywdy w przypadku młodej kobiety, dla której dopiero rozpoczyna się dorosłe życie jest również poczucie mniejszej wartości i atrakcyjności w związku ze szpecącymi nogę bliznami.

Powódka cierpi na zespół stresu pourazowego, zaburzenie to o charakterze lękowym utrzymuje się u powódki do chwili obecnej pod postacią fobii komunikacyjnej. Rokowania co do poprawy stanu psychicznego biegły psycholog ocenił raczej niekorzystnie, ma ona bowiem silne poczucie utraty. Na rozmiar krzywdy powódki wpływ ma również fakt zerwania więzów rówieśniczych, co spowodowane było jej roczną nieobecnością w szkole w związku z leczeniem i rehabilitacją. Konieczność poddania się długotrwałemu leczeniu i rehabilitacji skutkowało utratą przez powódkę roku szkolnego.

Jakkolwiek procentowy uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego nie ma największego znaczenia przy ustalaniu odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia niemniej jednak należy zwrócić uwagę, że jak wynika ze sporządzonych

w sprawie opinii trwały uszczerbek na zdrowiu powódki spowodowany wieloodłamowym złamaniem podudzia powikłanego stawem rzekomym zakażonym wynosi 25%, nerwicą pourazową – 1%, cerebrastenią pourazową – 10%. W ocenie Sądu Apelacyjnego taki trwały uszczerbek na zdrowiu jest uszczerbkiem znacznym, a nie można zapominać, że powódka z uwagi na swój młody wiek ze skutkami wypadku, których konsekwencją jest wielkość trwałego procentowego uszczerbku na zdrowiu, będzie borykać się przez wiele lat.

Zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty. Uwzględnienie omawianego zarzutu może nastąpić także wtedy, gdyby sąd uczynił jedno z wielu kryteriów, decydujących o wysokości zadośćuczynienia, elementem dominującym i przede wszystkim w oparciu o nie określił wysokość takiego zadośćuczynienia. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia jest natomiast dopuszczalne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 28 listopada 2014 r., I A Ca 1413/14).

W okolicznościach niniejszej sprawy, zdaniem Sądu Apelacyjnego zasądzona przez sąd pierwszej instancji kwota 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia, dająca wraz z przyznaną i wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego przez pozwaną kwotą 33.000, sumę 73.000 zł jest rażąco zaniżona. Mając na uwadze okoliczności podniesione wyżej, a składające się na rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę kwotą odpowiednią jest kwota 150.000 zł, dlatego też zmieniając zaskarżony wyrok w zakresie zadośćuczynienia, Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz powódki dodatkowo kwotę 77.000 zł zadośćuczynienia.

Odnośnie do żądania zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 1.965,08 zł Sąd Apelacyjny uznał, że żądanie w tym zakresie jest zasadne. Istotnie pozwana wypłaciła w terminie, niemniej jednak pozwana, co do kwot wypłacanych następnie powódce, nie może zasadnie podnosić, że przyznanie i wypłata tytułem zadośćuczynienia dalszych kwot spowodowane było koniecznością przeprowadzenia przez ubezpieczyciela postępowania w celu wyjaśnienia zasadności roszczenia powódki. Pozwana, jak wynika z akt postępowania likwidacyjnego, nie podjęła żadnych czynności mających na celu dokonanie ustaleń w zakresie zasadności roszczeń zgłoszonych bezpośrednio do ubezpieczyciela. Skoro zaś pozwana w konsekwencji wypłaciła powódce kwotę 33.000 zł tytułem zadośćuczynienia bez dokonywania w tym zakresie postępowania wyjaśniającego, przyjęc należy, że kwota ta była kwotą oczywistą i powinna zostać wypłacona w terminie wynikającym z art. 817 § 1 k.c.

Odnośnie do pozostałych zarzutów dotyczących oddalenia powództwa w zakresie zgłoszonych żądań o zasądzenie odsetek, podkreślić należy, że kwestia daty wymagalności zadośćuczynienia nie jest w orzecznictwie postrzegana jednolicie. W części rozstrzygnięć prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia jest roszczeniem bezterminowym. Zgodnie natomiast z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika. Tym samym wymagalność tego rodzaju roszczenia następuje bezpośrednio po wezwaniu dłużnika przez wierzyciela do jego zapłaty, a więc w dniu następnym do otrzymania wezwania do zapłaty, ewentualnie z doliczeniem pewnego okresu niezbędnego do przeanalizowania przez dłużnika zasadności żądania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., sygn. akt II PR 257/70, OSNC 1971, Nr 6, poz. 103, z dnia 12 lipca 2002 r., sygn. akt V CKN 1114/00, nie publ., z dnia 18 lutego 2010 r., sygn. akt II CSK 434/09, nie publ., z dnia 22 lutego 2007 r., sygn. akt I CSK 433/06, nie publ., wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 55/13, LEX nr 1313365, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 marca 2013 r., sygn. akt I ACa 1043/12, LEX nr 1293605, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 marca 2013 r., sygn. akt I ACa 1262/12, LEX nr 1312001). Ponadto wskazuje się, że obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzanie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenia sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 1200/12, LEX nr 1324796). Odmienne stanowisko sprowadza się do twierdzenia, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę,



mimo treści art. 455 k.c. wymagalne jest, przy uwzględnieniu art. 316 k.p.c., dopiero z dniem wyrokowania. Tym samym zobowiązany pozostaje w opóźnieniu w zapłacie dopiero od tego dnia i od niego należą się odsetki za opóźnienie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., sygn. akt I CKN 361/97, nie publ.; z dnia 20 marca 1998 r., sygn. akt II CKN 650/97, nie publ.; z dnia 4 września 1998 r., sygn. akt II CKN 875/97, nie publ.; z dnia 9 września 1999 r., sygn. akt II CKN 477/98, nie publ.). Zwolennicy tego poglądu podkreślają, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania.

Rozmiar krzywdy oraz szkody majątkowej jednak, może się zmieniać w czasie. Różna może być zatem w miarę upływu czasu wysokość należnego zadośćuczynienia. W związku z tym początek opóźnienia w jego zapłacie może łączyć się z różnymi terminami. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od określonego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r., sygn. akt I PK 145/10, nie publ.). Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r., sygn. akt III CSK 192/12, LEX nr 1331306, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 marca 2013 r., sygn. akt I ACa 1046/12, LEX nr 1306051). Tym samym terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. Domaganie się odsetek od zasądzonego zadośćuczynienia od daty wezwania do zapłaty jest usprawiedliwione we wszystkich tych sytuacjach, w których krzywda pokrzywdzonego istniała i była już znana w tej właśnie chwili (wskazywany już wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., sygn. akt I CSK 433/06, LEX nr 274209, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., sygn. akt II CSK 434/09, LEX nr 602683, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 r., sygn. akt I CSK 2/12, LEX nr 1228578, czy też wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 marca 2013 r., sygn. akt I ACa 807/12, LEX nr 1306007). Istotne jest przy tym nie tylko to, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, ale także to, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. Uwzględniając powyższe o terminie, od którego należy naliczać odsetki decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, trzeba przyjąć, że odsetki powinny być naliczane od dnia wezwania do zapłaty od kwoty, która była wówczas usprawiedliwiona.

Zgłoszenie przez powódkę żądania dopłaty tytułem zadośćuczynienia kwoty 70.000 zł wpłynęło do pozwanej w dniu 25 listopada 2009 r. Z pisma tego jednak wynika, że miała zostać nadesłana dodatkowa dokumentacja medyczna dotycząca stanu zdrowia powódki, ponadto w tym dniu nie został jeszcze zakończony proces leczenia powódki, ponieważ dopiero w styczniu 2010 r. powódka została wypisana ze szpitala po usunięciu aparatu I.. Wobec tego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w dacie zgłoszenia roszczenia, rozmiar krzywdy powódki nie był oczywisty w kontekście wysokości należnego zadośćuczynienia

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny uznał, że nie jest zasadne żądanie powódki ustalenia daty wymagalności zadośćuczynienia od dnia 26 listopada 2009 r.

Konsekwencją zmiany orzeczenia Sądu pierwszej instancji poprzez uwzględnienie w części apelacji powódki, należało również dokonać zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem Okręgowym w ten sposób, że stosownie do zasądzonego zadośćuczynienia pozwana została obciążona obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotą 7.958 zł tytułem części nieuiszczonych przez powódkę opłat sądowych i wydatków.

***Mając powyższe na uwadze Sąd apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 100 k.p.c.***